

POSTANOWIENIE Z DNIA 12 STYCZNIA 2009 R.
SNO 93/08

Przewodniczący: sędzia SN Piotr Hofmański (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Irena Gromska-Szuster, Rafał Malarski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 12 stycznia 2009 r. w sprawie sędziego Sądu Rejonowego zażalenia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu (...) na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 listopada 2008 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zwrotu sprawy Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu (...) w celu usunięcia istotnych braków czynności wyjaśniających na podstawie art. 345 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.)

postanowił: uchylić zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu (...) złożył do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wnioski o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego o czyn polegający na tym, że w okresie od dnia 29 grudnia 1997 r. do dnia 12 marca 2008 r. w Sądzie Rejonowym, pełniąc do dnia 28 lutego 2006 r. funkcję Przewodniczącego II Wydziału Karnego, zaś od dnia 1 marca 2006 r. Kierownika Sekcji Wykonawczej, dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego – art. 348 i art. 366 § 1 i 2 k.p.k., polegającej na tym, że:

będąc sędzią referentem m. in. spraw II K 80/03, II K 139/03, II K 183/06, V K 290/05, VC K 262/06 i V K 418/06 rozpoznawanych w pierwszej instancji

- nie przestrzegał zasady koncentracji materiału dowodowego poprzez nie wzywianie świadków na pierwsze terminy rozpraw, ograniczał ilość wzywanych świadków na kolejne terminy, wielokrotnie „uzupełniająco” przesłuchiwał tych samych świadków,
- stosował zbyt długie terminy odroczeń oraz przerwy pomiędzy rozprawami,
- wielokrotnie bezzasadnie odraczał wydanie wyroku, a następnie wznawiał przewod sądowy,
- wyznaczał „puste” terminy rozpraw, na których nie były prowadzone istotne czynności procesowe,

- nie reagował na nieusprawiedliwione niestawiennictwo uczestników postępowania oraz nie respektował w tym zakresie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 2003 r., co w konsekwencji doprowadziło do stwierdzenia w dniu 2 kwietnia 2008 r. przez Sąd Okręgowy przewlekłości postępowania w sprawie II K 139/03 oraz skutkowało udzieleniem w dniu 21 maja 2008 r. wytyku w sprawie II Ka 199/08 Sądu Okręgowego,

zaś w sprawach II K 151/06 i II K 183/06 toczących się w postępowaniu wykonawczym, poprzez zaniechanie podejmowania niezwłocznych czynności, doprowadził do niewykonania prawomocnie orzeczonych środków zabezpieczających, to jest przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Postanowieniem z dnia 17 listopada 2008 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przekazał sprawę Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu (...) w celu usunięcia istotnych braków czynności wyjaśniających przez dołączenie do akt sprawy dowodów w postaci akt spraw karnych o sygnaturach: II K 80/03, II K 139/03, II K 183/06, V K 290/05, V K 262/06, V K 418/06 oraz II K 151/06. Uzasadniając to postanowienie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał, że brak dowodów znajdujących się w wyżej wymienionych aktach uniemożliwia Sądowi przeprowadzenie oceny zasadności i weryfikacji wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego co do stawianego obwinionemu sędziemu zarzutu. Ponadto Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podniósł, iż redakcja zarzutu zawartego we wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego nie spełnia wymogów określonych w art. 413 § 2 k.p.k., gdyż zarzut ten jest bardzo ogólnikowy, a przez to nieczytelny. Zagadnienie to ma, zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, istotne znaczenie z uwagi na bardzo długi okres zarzucanego obwinionemu czynu i okoliczność, iż w postępowaniu dyscyplinarnym nie stosuje się przepisów prawa karnego materialnego, w tym także art. 12 i 91 k.k., a we wniosku nie zarzucono sędziemu Sądu Rejonowego działania ze z góry powziętym zamiarem. To z kolei nie pozostaje bez wpływu dla oceny, czy poszczególne zachowania zarzucane obwinionemu sędziemu nie uległy przedawnieniu.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu (...), zarzucając mu obrazę przepisów postępowania – art. 345 § 1 k.p.k., polegającą na błędnym przyjęciu, że w sprawie niniejszej występują istotne braki czynności wyjaśniających w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zebranego materiału wyjaśniającego prowadzi do wniosku, iż w rzeczywistości braki postępowania nie występują. Podnosząc ten zarzut autor zażalenia wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie. Należy przyznać rację Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż brak dołączenia do wniosku akt spraw karnych, w których doszło do przewlekłości postępowania, nie może być uznane za istotny brak czynności wyjaśniających w rozumieniu art. 345 § 1 k.p.k. Przepis ten pozwala na dokonanie zwrotu sprawy w celu usunięcia braków postępowania tylko wówczas, gdy występuje potrzeba poszukiwania dowodów, zaś dokonanie przez sąd niezbędnych czynności powodowałoby znaczne trudności. W sprawie nie występuje żadna z tych przesłanek. Nie ma bowiem potrzeby poszukiwania dowodów, skoro w materiałach postępowania zawarte zostały szczegółowe informacje dotyczące tego, w których sprawach zarzucana przewlekłość postępowania wystąpiła. Nie można także twierdzić, iż uzupełnienie postępowania spowodowałoby znaczne trudności, skoro Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny może po prostu zwrócić się o nadesłanie przedmiotowych akt.

Funkcja art. 345 k.p.k. sprowadza się do zapewnienia sądowi warunków umożliwiających rozpoznanie sprawy bez zbędnej zwłoki. Skorzystanie z możliwości procesowej, jaką stwarza ten przepis, wchodzi zatem w rachubę jedynie wówczas, gdy uzupełnienie braków postępowania przez oskarżyciela przyczynić się może do przyspieszenia postępowania. W rozpoznawanej sprawie jest akurat odwrotnie: dokonanie zwrotu sprawy Rzecznikowi Dyscyplinarnemu, aby ten wykonał nieskomplikowaną czynność zwrócenia się o nadesłanie akt, nie tylko nie zapobiega przewlekłości postępowania dyscyplinarnego, ale wręcz ową przewlekłość generuje.

Na marginesie dodać należy, że za przekazaniem sprawy Rzecznikowi Dyscyplinarnemu w trybie określonym w art. 345 § 1 k.p.k. nie przemawiają także inne argumenty, podniesione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Sąd Dyscyplinarny jest bowiem związany granicami skargi rzecznika dyscyplinarnego i owo związanie należy rozumieć jako zakaz wyjścia poza przedmiotowe granice skargi oraz nakaz rozpoznania jej w pełnym zakresie. Sąd dyscyplinarny nie jest natomiast związany kwalifikacją prawną przyjętą przez rzecznika, przez co należy rozumieć także przyjętą przez niego konstrukcję ciągłości zachowań składających się na delikt dyscyplinarny. Ustawodawca pozostawił w tym zakresie pełną swobodę sądowi orzekającemu, w związku z czym za nieuprawnioną należy uznać podjętą przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny próbę skłonienia Rzecznika Dyscyplinarnego do przyjęcia odmiennej konstrukcji skargi. Sąd powinien samodzielnie ocenić czy i w jakim zakresie zachodzą podstawy do zbudowania prawnej jedności czynu w przedmiotowych granicach skargi oskarżycielskiej i w oparciu o tę ocenę podjąć decyzję – czy i w jakim zakresie poszczególne elementy inkryminowanego zachowania obwinionego sędziego uległy przedawnieniu.

Biorąc pod uwagę powyższe, orzeczono jak w postanowieniu.